

Sygn. akt VIII *Pa* 85/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**  
**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>Sędzia SO Jolanta Łanowy-Klimek (spraw.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SO Grzegorz Tyrka</b> <b>SO Anna Capik-Pater</b>

**po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 lutego 2021r. w G.**

**sprawy z powództwa Z. T.**

**przeciwko** Spółka (...) Spółka Akcyjna w B.

**o** rentę wyrównawczą

**na skutek apelacji** powódki

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 29 lipca 2020 r. **sygn. akt** VI P 654/17

**na skutek zażalenia** pozwanej na postanowienie zawarte w **punkcie 2 wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 29 lipca 2020 r. **sygn. akt** VI P 654/17

1. z zażalenia pozwanej - zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, iż zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł. ( dziewięćset złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

2. oddala apelację powódki,

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 450 zł. ( czterysta pięćdziesiąt złotych ) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-)sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-)sędzia Anna Capik-Pater

Sygn. akt VIII Pa 85/20

## UZASADNIENIE

Powódka Z. T. wniosła przeciwko pozwanej Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B. pozew o zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie 875 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od 10. dnia miesiąca, począwszy od 1 maja 2016 r. oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że jej mąż T. T. pracował

u (poprzednika prawnego) pozwanej i w związku z doznanym wypadkiem przy pracy otrzymywał od pozwanej rentę wyrównawczą (obok renty z ZUS). Mąż powódki zmarł 9 maja 2016 r., a powódka jest uprawniona do renty rodzinnej po mężu. Powódka wskazała dalej, że zwracała się o wypłatę dla siebie renty wyrównawczej, jednak pozwana odmówiła, co uzasadnia pozew i wniosek o opinię biegłego do spraw rent wyrównawczych.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania. Pozwana wskazała, że renta wyrównawcza dla męża powódki była wypłacana do dnia jego śmierci, zatem począwszy od 1 czerwca 2016 r. pozwana zaprzestała wypłacania renty wyrównawczej. Pozwana przyznała, że bezspornie odpowiadała wobec męża powódki z tytułu wypadku przy pracy na mocy art. 435 k.c. i 444 § 1 k.c., którą to rentę wypłacała na mocy wyroku sądowego. Pozwana podniosła, że w niniejszej sprawie do wypłacania powódce renty wyrównawczej na zasadzie art. 446 § 1 k.c. śmierć poszkodowanego musiałaby nastąpić wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy, a bez tego związku pozwana nie jest zobowiązana do wypłaty powódce renty wyrównawczej. Pozwana wskazała, że – opierając się na dowodach załączonych do pozwu – nie zachodzą jakiegokolwiek przesłanki do uznania, iż śmierć poszkodowanego była konsekwencją wypadku przy pracy.

Wyrokiem z 29 lipca 2020 r., sygn. VI P 654/17, Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

#### ***Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:***

Jak ustalono, powódka jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu T. T.. T. T. zmarł (...). nagle w domu. Nie badano przyczyny śmierci pod kątem związku z wypadkiem przy pracy, za który odpowiada pozwana. Poza powódką, jako żoną, do renty rodzinnej po zmarłym T. T. uprawnieni są trzej chłopcy, których powódka wraz z mężem wychowywali w rodzinie zastępczej, z których jeden jest obecnie pełnoletni. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie renty wyrównawczej wyłącznie w swoim imieniu.

T. T. był pracownikiem KWK (...) (której następcą prawnym były kolejno KWK (...), a obecnie pozwana), gdzie w dniu 21 lutego 1988 r. uległ wypadkowi przy pracy, wskutek którego doznał obrażeń ciała. Umowę o pracę rozwiązano w związku z wyczerpaniem okresu zasiłkowego.

T. T. pobierał rentę wyrównawczą obok renty z ZUS. Renta wyrównawcza stanowiła różnicę najpierw pomiędzy potencjalnymi zarobkami a dochodami T. T., a od 1 listopada 2000 r. była to różnica między potencjalną emeryturą górniczą (obliczoną pierwotnie w sprawie przed Sądem Rejonowym w Gliwicach VI P 991/98) a rentą z ZUS. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z 15 czerwca 2004 r. w sprawie VI P 946/03 renta wyrównawcza T. T. została podwyższona ostatnio do kwoty 417,17 zł miesięcznie łącznie od 1 lipca 2004 r.

W toku postępowania Sąd Rejonowy zlecił biegłemu do spraw rent i emerytur Z. G. sporządzenie opinii na okoliczność ustalenia wysokości renty wyrównawczej dla powódki od pozwanej począwszy od 1 maja 2016 r. przy uwzględnieniu założeń i ustaleń w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach VI P 946/03; wskazując, że biegły winien zaktualizować potencjalne świadczenie T. T. oraz uwzględnić okoliczność, że powódka nabyła prawo do renty rodzinnej wspólnie z trzema osobami wychowywanymi wraz z T. T. w rodzinie zastępczej. Biegły dokonał stosownych obliczeń w opinii z 19 marca 2018 r., dokonując kolejno waloryzacji potencjalnej emerytury T. T., a następnie wskazując na wysokość renty wyrównawczej jako różnicy między częścią potencjalnej emerytury która T. T. przeznaczałby na utrzymanie powódki a częścią renty rodzinnej przypadającej dla powódki. Biegły wskazał po wyliczeniach na kwoty: 3062,76 zł jako skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 9 maja 2016 r. do 30 listopada 2017 r.; następnie po 176,24 zł miesięcznie w okresie od 1 grudnia 2017 r. do 28 lutego 2018 r. oraz po 182,23 zł miesięcznie od 1 marca 2018 r. i na przyszłość.

Renta wyrównawcza dla T. T. była wypłacana do 31 maja 2016 r., zaś począwszy od 1 czerwca 2016 r. pozwana zaprzestała wypłacania renty wyrównawczej.

W niniejszej sprawie powódka domagała się renty wyrównawczej po 875 zł miesięcznie od 1 maja 2016 r. Pełnomocnik powódki oświadczył na rozprawie w dniu 26 lutego 2018 r., że wywodzi roszczenie nie z art. 446 k.c., ale z okoliczności, że T. T. gdyby nie wypadek przy pracy, to miałby wyższe dochody, również jako potencjalny emeryt, a renta rodzinna po nim byłaby wyższa.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z akt osobowych T. T., akt ZUS T. T. (k. 40-71), dokumentacji w aktach Sądu Rejonowego w Gliwicach o sygn. akt VI P 946/03, decyzji o rencie rodzinnej po T. T. (k. 80-82), opinii biegłego Z. G. (k. 94-100), przesłuchania powódki (k. 87-88).

Sąd Rejonowy wskazał, że opinia biegłego okazała się ostatecznie zbyteczna wobec ustaleń co do zakresu prawa do renty wyrównawczej dla powódki (wysokość świadczenia zależy od uprzedniego ustalenia prawa do renty, co w sprawie nie zaistniało).

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż powództwo nie jest zasadne.***

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podał, że pozwana nie kwestionowała uprawnień zmarłego męża powódki T. T. do renty wyrównawczej, która była mu wypłacana za okres do 31 maja 2016 r., zatem legitymacja bierna w sprawie nie była sporna.

Sąd Rejonowy podkreślił, że przedmiotem sporu było prawo powódki do renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2016 r.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że choć powódka określiła żądanie od 1 maja 2016 r., to okoliczności faktyczne – wiążące dla oceny zakresu żądania – powódka wywodziła z faktu śmierci T. T. w dniu 9 maja 2016 r. i taką podstawę faktyczną powództwa Sąd I instancji rozpatrywał. Nadto, renta wyrównawcza dla samego T. T. – należna za okres jego życia – została wypłacona i wstrzymanie wypłaty nastąpiło dopiero od 1 czerwca 2016 r.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że powódka wywodziła swoje uprawnienie z okoliczności, że gdyby nie wypadek przy pracy, to T. T. lepiej by zarabiał, miałby wyższe dochody, stąd i renta rodzinna po zmarłym byłaby wyższa.

W ocenie Sądu I instancji postępowanie w sprawie wykazało, że twierdzenia pozwu pomijały charakter prawa do renty wyrównawczej, które jest uprawnieniem ściśle związanym z osobą poszkodowanego, gaśnie ze śmiercią uprawnionego i do spadku po nim nie należy (art. 922 § 2 k.c.). Sąd Rejonowy dodał, że nie dotyczy to wprowadzie rat zaległych (za czas do śmierci uprawnionego), która przechodzi na uprawnionych na zasadach ogólnych, jednak w niniejszej sprawie powódka nie zaprzeczała, że pozwana nie zalega z należnościami powstałymi za życia T. T. (należną mu rentę wstrzymano dopiero od 1 czerwca 2016 r.). Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że jest związany podstawą faktyczną żądania, którą powódka wprost wiązała z uprawnieniem do renty rodzinnej po śmierci T. T.. Sąd Rejonowy podał, że również art. 446 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nie mógł być podstawą uwzględnienia roszczeń powódki, która wyraźnie wskazała, że przepis ten nie jest podstawą powództwa i powódka konsekwentnie nie oferowała dowodów na okoliczność przesłanek z tego przepisu.

Dalej Sąd I instancji przytoczył treść art. 922 § 2 k.c., wskazując że roszczenie o rentę wyrównawczą do daty śmierci wchodzi w skład spadku, natomiast nie wchodzi do spadku roszczenie o rentę wyrównawczą należne za okres przypadający po śmierci spadkodawcy.

Zdaniem Sądu I instancji powódka nie wykazała zasadności prawa do renty wyrównawczej po śmierci T. T., w szczególności, że zmarły nie kierował roszczeń o podwyższenie renty po wyroku w sprawie VI P 946/03.

Sąd Rejonowy podał, że zgodnie z art. 907 § 2 k.c., jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Podsumowując, Sąd Rejonowy wskazał, że prawo do renty wyrównawczej i zasady wypłaty renty dla T. T. zostały ostatnio ustalone sędownie w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach o sygn. akt VI P 946/03, a pozwana realizowała swoje obowiązki do daty śmierci T. T., zatem powództwo w sprawie podlegało oddaleniu. Wobec braku przesądzenia korzystnej dla powódki zasady, opinia biegłego nie może stanowić podstawy do wyrokowania o wysokości świadczenia.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powódkę. Sąd I instancji miał przy tym na względzie charakter sprawy, która dla powódki była sprawą o dodatkowe środki utrzymania po śmierci męża.

**Apelację** wniosła powódka. Zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa.

Powódka zarzuciła skarżonemu wyrokowi sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że nie ma adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem, za który odpowiada kopalnia a obniżoną wysokością renty rodzinnej po śmierci poszkodowanego.

Powołując się na powyższe, powódka wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podkreśliła, że podstawą jej roszczenia jest art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., a podstawą faktyczną żądania jest szkoda powódki polegająca na tym, że gdyby T. T. nie uległ wypadkowi i pracował dalej na kopalni, to otrzymywałby w chwili śmierci emeryturę górniczą, a nie rentę wypadkową ZUS i rentę uzupełniającą z kopalni. Zaznaczyła, że w przepisach Kodeksu cywilnego nie wskazano kryteriów rozróżnienia na bezpośrednio i pośrednio poszkodowanych, a pojęcie „szkoda pośrednia” nie jest w doktrynie rozumiane jednolicie, co wynika z posługiwania się przy jego definiowaniu różnymi kryteriami. Niezależnie od powyższego, w ocenie powódki, nie ma podstaw do zaakceptowania założenia, że osoby pośrednio poszkodowane nie mogą dochodzić ochrony prawnej na zasadach ogólnych, skoro prawo polskie posługujące się w reżimie deliktowym generalną klauzulą odpowiedzialności (art. 415 k.c.) nie przewiduje bezprawności względnej. Wskazała, że do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej wystarczy istnienie normalnego związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym a powstaniem uszczerbku u jakiegokolwiek osoby, który nie musi mieć charakteru bezpośredniego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Zażalenie** na postanowienie Sąd Rejonowego w Gliwicach zawarte w pkt 2 wyroku tego Sądu z 29 lipca 2020 r. w zakresie dotyczącym odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego – wniosła pozwana .

Pozwana zarzuciła:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez stwierdzenie, że w niniejszej sprawie Sąd skorzystał z klauzuli szczególnych okoliczności przemawiających za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego, dodając że miał przy tym na względzie charakter sprawy, która dla powódki była sprawą o dodatkowe środki utrzymania po śmierci męża;
- 2) naruszenie przepisów postępowania – art. 98 k.p.c. i art. 102 k.p.c., § 9 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265 t.j.);
- 3) naruszenie przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia orzeczenia uniemożliwiającego kontrolę instancyjną, czy prześledzenie procesu myślowego składu orzekającego w przyjęciu, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c.

poprzez ich błędną wykładnię oraz niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie w następstwie przyjęcia, że za zwolnieniem powódki od ponoszenia kosztów procesu w całości przemawiają względy słuszności, które uzasadniają odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania, a naruszenia te miały wpływ na treść orzeczenia i doprowadziły do błędnego orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego.

Z uwagi na powyższe pozwana wносиła o zmianę orzeczenia Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie (co do pkt 2) i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej pełnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (w kwocie 900 zł). Nadto wносиła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących przepisów

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:***

Apelacja powódki jest nieuzasadniona.

Zażalenie pozwanej jest zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny albowiem odpowiada prawu. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów nie narusza zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dlatego Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w całości podziela także rozważania prawne Sądu I instancji, uznając je za prawidłowe. Mające oparcie w obowiązujących regulacjach prawnych.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne było, że zmarły 9 maja 2016 r. mąż powódki T. T. w dniu 21 lutego 1988 r. uległ wypadkowi przy pracy, wskutek którego doznał obrażeń ciała. Bezspornie również T. T., obok wypłacanej przez organ rentowy renty inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem w pracy, pobierał rentę wyrównawczą wypłacaną przez pozwaną, która stanowiła różnicę najpierw pomiędzy potencjalnymi zarobkami a dochodami T. T., a od 1 listopada 2000 r. różnicę między potencjalną emeryturą górniczą (obliczoną pierwotnie w sprawie Sądu VI P 991/98) a rentą z ZUS. Z kolei wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z 15 czerwca 2004 r. w sprawie VI P 946/03 renta wyrównawcza T. T. została podwyższona ostatnio do kwoty 417,17 zł miesięcznie łącznie od 1 lipca 2004 r. Pozwana wypłacała T. T. rentę wyrównawczą do końca maja 2016 r. Trafnie zatem Sąd I instancji ocenił legitymację bierną w przedmiotowej sprawie.

Przedmiotem sporu w sprawie było prawo powódki do renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2016 r. Słusznie zauważył przy tym Sąd Rejonowy, że renta wyrównawcza dla samego T. T. – należna za okres jego życia – została wypłacona i wstrzymanie wypłaty nastąpiło dopiero od 1 czerwca 2016 r., po jego śmierci.

Powódka domagała się natomiast zasądzenia od pozwanej renty wyrównawczej po zmarłym mężu T. T., argumentując zasadność swojego roszczenia pobieraniem przez zmarłego męża renty wyrównawczej oraz uprawnieniem powódki do renty rodzinnej po nim. Powódka wskazywała, że podstawą jej roszczenia jest art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c., a podstawą faktyczną żądania jest szkoda powódki polegająca na tym, że gdyby nie wypadek przy pracy, to T. T. lepiej by zarabiał, miałby wyższe dochody, stąd i renta rodzinna po zmarłym byłaby wyższa.

W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia powódki są nieuzasadnione.

Przepis art. 415 k.c. przewiduje, że odpowiedzialność ex delicto.

Z kolei zgodnie z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym przedmiot roszczenia powódki, tj. prawo do renty wyrównawczej, jest uprawnieniem ściśle związanym z osobą poszkodowanego, które gaśnie ze śmiercią

uprawnionego i do spadku po nim nie należy – poza zaległymi ratami za czas do śmierci uprawnionego. Zgodnie bowiem z art. 922 § k.c. roszczenie o rentę wyrównawczą do daty śmierci wchodzi w skład praw po spadkodawcy, natomiast nie wchodzi w skład spadku roszczenie o rentę wyrównawczą należną, za okres przypadający po śmierci spadkodawcy.

Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że w niniejszej sprawie powódka nie zaprzeczała, że pozwana nie zalega z należnościami powstałymi za życia T. T., albowiem rentę wyrównawczą wstrzymano dopiero od 1 czerwca 2016 r.

Należy zgodzić się również ze stanowiskiem Sądu I instancji, że powódka nie wykazała zasadności prawa do renty wyrównawczej po śmierci T. T., w szczególności, że zmarły nie kierował roszczeń o podwyższenie renty po wyroku w sprawie VI P 946/03. Prawo do renty wyrównawczej i zasady wypłaty renty dla T. T. zostały ostatnio ustalone sądownie w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Gliwicach o sygn. akt VI P 946/03, a pozwana realizowała swoje obowiązki do daty śmierci T. T..

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do braku zasadności powództwa powódki.

Na marginesie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że przepisy ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1205 ze zm.) przewidują możliwość ubiegania się o rentę rodzinną z ubezpieczenia wypadkowego uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Jeśli zatem – czego w postępowaniu przed Sądem I instancji powódka nie wykazywała – przyczyna śmierci męża powódki byłaby związana z wypadkiem, powódka mogłaby domagać się przyznania renty rodzinnej z ubezpieczenia wypadkowego.

Reasumując, apelacja z wyżej wskazanych względów jest nieuzasadniona, dlatego na mocy art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.

Odnosząc się do zażalenia pozwanej na orzeczenie Sądu I instancji dotyczące odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 29 lipca 2020 r.), Sąd II instancji uznał je za uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko pozwanej w zakresie braku podstaw do odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego na zasadzie art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy zgadza się z twierdzeniem pozwanej, że regułą w postępowaniu cywilnym jest zasada odpowiedzialności za wynik procesu określona w art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Zgodnie natomiast z treścią art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Powyższy przepis stanowi wyjątek od reguły ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą.

Sąd nie jest zobligowany do zastosowania art. 102 k.p.c., ale posiada taką możliwość, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy. Sądy posiadają bowiem swobodę kształtowania orzeczeń o kosztach procesu, a więc i kosztach zastępstwa procesowego, samodzielnie decydują czy na gruncie konkretnej sprawy zachodzą owe "szczególne okoliczności" o jakich mowa w powoływanym wyżej przepisie, pozwalające na odstąpienie od obciążania strony przegrywającej kosztami postępowania.

W postanowieniu z dnia 24 października 2013r. sygn. IV CZ 61/13 (LEX nr 1389013) Sąd Najwyższy wskazał, iż hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu.

W ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazał również, że „zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego” (vide postanowienie z 14 stycznia 1974r., II CZ 223/73, LEX nr 7379, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 października 1976r. sygn. IV Pz 61/76, LEX nr 7856, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1981r. sygn. IV Pz 11/81, LEX nr 8307, postanowienie Sądu Najwyższego 17 kwietnia 2013r. V CZ 132/12, LEX nr 1341732.

Ocena czy zaistniały przesłanki do zastosowania instytucji z art. 102 k.p.c. należy do sądu rozpoznającego sprawę i orzeczenie to podlega zmianie w wyniku weryfikacji instancyjnej jedynie w wyjątkowych wypadkach. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 29 października 2015r., sygn. akt: ACa 496/15 „Kwestia zastosowania art. 102 k.p.c. pozostawiona jest orzekającemu sądowi z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności i może być podważona przez sąd wyższej instancji w zasadzie jedynie wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa”.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zaistniały szczególnie uzasadnione przypadki uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c. i odstąpienie od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zgadza się ze stanowiskiem pozwanej, że w niniejszej sprawie powódka, wytaczając powództwo przeciwko pozwanej, była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który winien udzielić informacji odnośnie zasadności roszczeń i prawdopodobieństwa wygranej w procesie oraz skutków uznania żądań za nieuzasadnione i ewentualnej przegranej.

W ocenie Sądu II instancji szczególnie uzasadnionym wypadkiem, o których mowa w art. 102 k.p.c., nie może być uznany charakter sprawy, która dla powódki była sprawą o dodatkowe środki utrzymania po śmierci męża. W toku postępowania przed Sądem I instancji, jak również z uzasadnienia skarżonego orzeczenia, nie wynika by sytuacja materialna powódki była na tyle trudna, by nie mogła ona ponieść kosztów przegranej procesu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał zażalenie pozwanego za zasadne i w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, iż zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Sąd miał na uwadze, że powódka zainicjowała postępowanie apelacyjne, mimo iż znała już argumentację Sądu I instancji i winna liczyć się z przegraną w procesie. W związku z tym Sąd orzekł o kosztach w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wyrok został wydany w trybie art. 374 k.p.c.

(-) sędzia Grzegorz Tyrka (-)sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-)sędzia Anna Capik-Pater